

GAZETA

10 GRODZIENSKA

DZIENNIK ILUSTROWANY

Marszałek Piłsudski w katastrofie okrętu Przerwana podróż morska do Egiptu

WIENIEN, 4.3. Dziś w porcie Constanzy nastąpiło zderzenie statku parowego „Roma-

nia", na którego pokładzie znajdował się marsz. Piłsudski, z parowcem „Dacia".

Przyczyna katastrofy narazie nie jest ustalona, wiadomo tylko, że okręty zderzyły się w chwili, gdy „Romania" opuszczała port by udać się w dłuższą podróż.

Zderzenie było bardzo silne. Syreny okrętowe zaalarmowały straż portową, która natychmiast na miejsce wypadku wysłała szalupy ratownicze.

Marsz. Piłsudski opuścił pokład „Romanii" wraz ze świtą i po przyjechaniu na brzeg wrócił samochodem do apartamentów reprezentacyjnych.

Jacht „Romania" jest poważnie uszkodzony. Prawdopodobnie na czas dłuższy straci zdolności manewrowe wskutek strzaskania steru. Parowiec „Dacia" jest uszkodzony nieznacznie.

Dzienniki bukareszteńskie wodały

dotądki nadzwyczajne.

Wskutek tego wypadku podróż Marszałka Piłsudskiego do Egiptu uległa przerwaniu.

Marszałek uda się innym okrętem do Konstantynopola, gdzie oczekuje już Jego przybycia polski statek towarowy „Niemen", na którego pokładzie, w kapitańskiej kajucie, ośbedzie Marszałek dalszą podróż aż do portu egipskiego Aleksandrii, skąd uda się koleją do Kairu.

Nadzwyczajne pełnomocnictwa dla Prezydenta Rzeczypospolitej

Rada ministrów uchwaliła wczoraj wniesienie do Sejmu projektu ustawy o prawie dekretowania dla Prezydenta Rzeczypospolitej w sprawach finansowych i gospodarczych z terminem do dn. 31.X.32.

Projekt przewiduje też pełnomocnictwa dla Prezydenta w sprawie rozgraniczenia kompetencji władz administracyjnych z terminem do 1.I. 1934 r.

Japonia kpi z całego świata i okłamuje Ligę Narodów

GENEWA, 3.3. — Dziś popołudniu odbyło się wrecz sensacyjne posiedzenie komisji głównej Zgromadzenia Ligi Narodów.

Natychmiast po otwarciu posiedzenia min. Hymans (Belgia) odczytuje list otrzymany od delegacji chińskiej, która stanowczo zaprzecza wczorajszemu oświadczeniu delegacji japońskiej, jakoby działania wojenne pod Szanghajem zostały wstrzymane. Podniesionym tonem stwierdza minister Hymans, że Zgromadzenie Ligi Narodów wprowadzane jest w błąd i wzywa delegację japońską do dania miarodajnych wyjaśnień. Urzędniczą delegację japońską podaje Hymansowi jakieś pismo. Papier zawierał domnie sienie delegacji japońskiej, iż kroki wojenne zostały powstrzymane, jednakże w pierwszej linii bojowej trwa jeszcze wymiana strzałów, a to dlatego, że partyzanci chińscy ostrzelują posterunki japońskie, które zmuszone są im odpowiadać. Delegat japoński dr. Sato stwierdza, że wszyscy mogą być spokojni że wojska japońskie, o ile nie będą zaczepione, walki nie rozpoczną.

Przedstawiciel Chin, dr. Yen, przecząc w ostrych słowach i w tonie podniesionym wiadomościom japońskim i odczytując depezę, odczytana — dokładnie przed 10-ciu minutami. Donosi ona, że w tej chwili lądują pod Szanghajem dalsze posiłki japońskie w ilości 35.000 ludzi. Oddziały japońskie posuwają się wzduż linii kolejowej Szanghaj — Nankin.

Pułki chińskie, chroniące fortów szanghajskich zostały wybite co do mozi, a cudzoziemcy byli świadkami, jak ludność wlejską musiała pod bagnetami japońskimi rzucić do rzeki tysiące trupów swoich żołnierzy.

Dr. Yen konstatuje, że wojna trwa nadal, że Chiny są napażnięte, że obecne wojska okupują terytorium chińskie, a Chiny w dalszym ciągu domagają się muszą od Ligi Narodów

dów sprawiedliwości, a przede wszystkim przerwania walki i spowodowania przerwania ofensywy japońskiej.

Oczy wszystkich obecnych zwróciły się w stronę delegacji japońskiej. Dr. Sato powstaje z miejsca i oświadcza, że wysłanie posiłków

było zdecydowane już przed kilku dniami. Na sął rozległy się śmiechy.

Przewodniczący min. Hymans stwierdził, że Zgromadzenie Ligi Narodów musi powziąć jakąś decyzję, wobec czego zarządza przerwę.

Wojna Japonii z Sowietami jest nieunikniona!...

SZANGHAJ, 4.3. Na całym froncie panuje spokój i cisza. Wojska japońskie i chińskie umacniają się na zajętych pozycjach.

Generalowie chińscy oświadcza, że są zdecydowani bronić obecnych pozycji do ostatniego żołnierza i do ostatniej kuli.

PARYŻ, 4.3. Stacjonujący w Montauban 16 pułk piechoty senegalskiej otrzymał rozkaz natychmiastowego wyjazdu do Marsylii skąd udadzą się na Daleki Wschód. Również wczoraj zawagonywa-

no 10 pułk dragonów. Dowódca pułku oświadczył:

Odjeżdżając by stanąć na straży interesów Francji. Nawet w lipcu 1914 roku wojna nie była tak bliska, jak obecnie.

MOSKWA 4.3. Dzisiejsze „Izwestia" ogłaszają treść listu, jaki wysłał konsul japoński we Władystoku do swoich władz naczelnych.

Konsul pisze, że według miarodajnych informacji, Sowiety ściągają już od grudnia r. ub.

wojska do Władystoku.

Obecnie w rejonie Władystoku, Ugołnoji i Razdolnoj znajdują się około dwa korpusy. Łącznie z wojskami, rozlokowanymi w Szepietowie, Barabasz i Spasskom, znajduje się około

100.000 żołnierzy. We Władystoku, jak również na wyspie Ruskiej, ustawiona została bateria ciężkiej artylerii. Fabryka jodu zamieniona została na fabrykę gazów trujących. Do Władystoku stale nadchodzą pociągi z amunicją. Uszuryńska kolej na całej przestrzeni jest strzeżona przez komunistów i komсомólców.

W dalszym ciągu konsul pisze, że według zdania jego informatorów, zderzenie pomiędzy Japonią a Związkiem sowieckim jest nieuniknione i nastąpi w ciągu najbliższych trzech do czterech miesięcy.

Centralna organizacja klasowych Związków Zawodowych proklamowała na środę dnia 16 b. m. jednolity strajk w całej Polsce jako

protest przeciwko uszczuplaniu dóbr byczy i praw świata pracowniczego.

Na froncie strajkowym bez zmian

Sytuacja strajkowa na terenie Zagłębia nie uległa w dniu wczorajszym zmianie. Strajkuje ogółem na pierwszej zmianie 9.719 robotników. Przy robotach koniecznych

zatrudnionych jest 1381 ludzi. Poza tym niezrzeszone pracują normalnie, dając zatrudnienie na pierwszej zmianie 812 górnikom. Spokój nigdzie nie został zakłócony.

B. komisarz Cziczerin prosi o wsparcie Niemców

RYGA, 4.3. W sferach dyplomatycznych Rygi szeroko jest komentowana wiadomość, jakoby b. komisarz spraw zagranicznych Sowietów, Cziczerin, miał zwrócić się do konsulatu niemieckiego w Moskwie z prośbą o ułatwienie mu

wyjazdu do Niemiec oraz o wsparcie pieniężne na podróż. Cziczerin, będąc obecnie w ne-dzy, zakomunikował konsulowi, że do Niemiec wzywają go przyjaciele, którzy mu mogą zapewnić spokojną starość.

Oszust

udawał ambasadora

BRUKSELA, 4.3. Policji udało się stwierdzić, iż młynarz Johnson, podający się za ambasadora Egiptu, jest zwykłym oszustem.

Każdy ma prawo głosu
NOTATNIK SKARG
Józefa Gawędy

PAN INŻYNIER PŁACI PIĘŚCIĄ

Podmajstrzy murarski pobity do krwi przez pracodawcę

Jestem podmajstrzem budowlanym, pracowałem w firmie J. Kędzierski — skarży się p. Ignacy Garbarz (Warszawa, Nowy Świat 56).



Pułk. Karol Lindbergh, najgłośniejszy lotnik świata z żoną. Ostatnio wiele hałasu uczyniło sensacyjne porwanie przez nieznanvch sprawców małego synka pp. Lindbergh.

Syn właściciela firmy p. inż. Jerzy Kędzierski wysłał mnie do poprawienia pewnej roboty, która przeprowadzał na własną rękę i o sobisty rachunek.

Poprawek dokonałem, a kiedy zwróciłem się o zapłatę, pan inżynier starał się wykrecić ścianę.

Wreszcie wczoraj na moje kategoryczne ale grzeczne domagania się, p. inżynier, człowiek atletycznej budowy i podobno bokser-amator wpadł w wściekłość i począł mnie bić.

Pod jego ciosami zalany krwią, padłem na ziemię.

Pytam, czy godzi się w ten sposób płacić za pracę i gdzie mam szukać sprawiedliwości.

I. Garbarz.

— Pierwsze Pańskie pytanie nie wymaga odpowiedzi. Pan inżynier zapomniał widocznie, że rusztowanie murarskie nie jest estradą bokserką, choć i tam walka odbywa się według zasad, które nie dopuszczają do znechania się silniejszego nad słabszym.

Sądze, że pouczyć p. K. o tem jak należy odnosić się do pracowników może tylko sąd grodzki, któremu niezwłocznie powinien Pan złożyć skargę o pobicie.

To pachnie aresztem dla pracodawcy regulującego należność „kuchniem”.

„JA CHCĘ DO JAPONJI”

Usłyszałam, że „Polski Czerwony Krzyż” wysłał sanitariuszkę do Japonii, takiej nabrałam chęci, że chciałam koniecznie wyjechać, a odpływają podobno 1-go maja, więc mało zostało czasu.

— Nie mam żadnych kwalifikacji na sanitariuszkę, gdyż żadnych kursów sanitarnych nie ukończyłam i nie jestem członkinią „Czerwonego Krzyża”, ale gdyby było potrzeba mogłabym się zapisać. Przypuszczam, że lata moje odpowiadają na to, gdyż ukończyłam już 18 lat.

Teraz chodzę do szkoły na ostatni kurs, lecz chętnie bym opuściła szkołę, aby jechać.

Pan pewnie zdziwi się, że ja Polka chcę jechać gdzieś daleko od kochanej swej ojczyzny, ale mnie pcha straszna chęć pomagania żołnierzowi, a muszę przyznać, że

mam do tego powołanie i na wszystko jestem przygotowana, na morską chorobę, żółtą febrę, a nawet na śmierć. Życie tu w Polsce nie przyniesie mi już żadnych zmian, gdyż po pierwszym żywiołowym zawodzie niczego lepszego się nie spodziewam.

Niech Pan nie myśli, że ten spotkał mnie jaki zawód i dlatego chcę uciec gdzieś daleko, zawód ten spotkał mnie bardzo dawno, bo już prawie

dwa lata temu,

a teraz nadarza się taka okazja ucieczki od swych wspomnień, a być komuś pożyteczna.

Tu w Polsce wszystko, każda ulica, każdy przedmiot przypomina mi dawno minione chwile szczęścia, a tam to już zupełnie nie myślałabym o tem.

Jeszcze raz Pana proszę o przychylnie informacje i z góry za nie dziękuję.

J. K.

— Nieś pomoc rannym i chorym to szczerne posłannictwo, szkoda jednak, że pcha Panią w tym kierunku jedynie zawód sercowy. Nie doczytawszy listu Pani do końca, domyśliłem się co jest prawdziwym powodem tej decyzji.

— Ale nie radzę Pani tego robić. Przedewszystkiem zanim przejdzie Pani kurs pielęgniarski, wojna na Wschodzie z pewnością się skończy, a potem czy warto się narażać na morską chorobę dla takiego „nic potem” jak ów młodzieniec, który nie potrafił ocenić tak wielkiej bo dwa lata trwającej miłości.

— Nie ma Paniż poza tem żadnej gwarancji, że tam w Japonii nie przypominają Pani osoby ukochanego

Co się dzieje

w Polsce i na szerokim świecie dowiesz się z najświeższego (10) numeru

PANORAMY 7 DNI



Zadowolona — bo ma ładne nóżki.

dajmy na to ryż, który on tu w kraju często zapewne jada. Przed miłością trudno się ukryć nawet w Szanghaju!

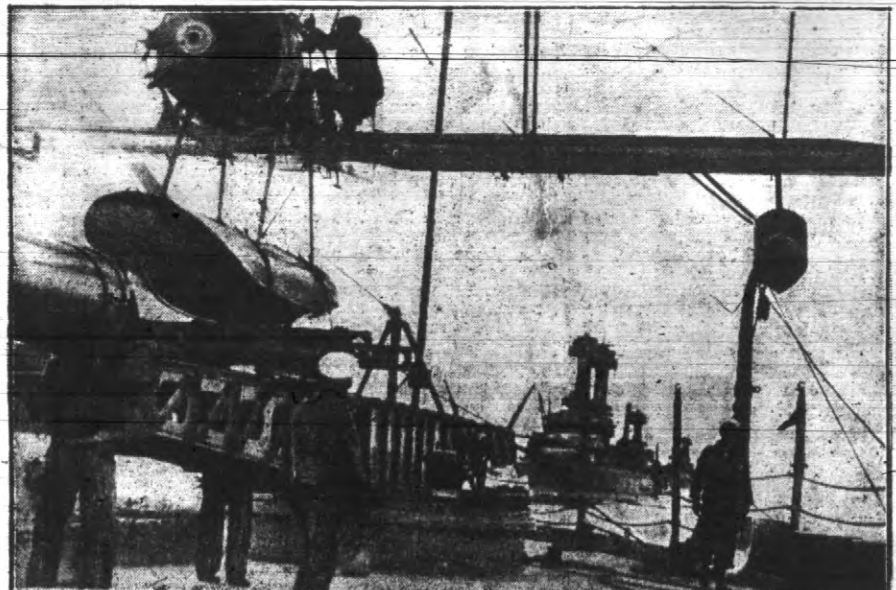
Z tych względów radziłbym nie przerywać nauki. Skończyć szkołę, a przyjdzie napewno druga lepsza miłość.



Marynarze i piechota japońska z karabinami maszynowemi na obwarowanej pozycji w jednej z ulic północnego Szanghaju.



Chińscy partyzanci wiezi z bronią w ręku odbierają dotychczas tam marynarzy japońskich do więzienia szanghajskiego.



Amerykański hydroplan wojskowy na chwile przed wystąpieniem go z katepulty krajoznawca do startu.

Krótki bilans cyfr i pracy

KOMUNALNEJ KASY OSZCZĘDNOŚCI

Mało jest instytucji finansowych na kresach, któreby, jak Kasa Komunalna w Grodnie, poszczyły się tak świetnym rozkwitem w krótkim stosunkowo czasie. Rozkwit ten świadczy jednocześnie o ważnej misji gospodarczej jakie instytucja w życiu gospodarczym naszego powiatu pełni od kilku lat, zwłaszcza wobec ciężaru kryzysu.

Pomimo tak ujemnych konjunktur ogólna suma wkładów wynaśa na dzień 1 stycznia 1932 r. zł. 991.401.44, a obrót za r. 1931 wykazuje kwotę 57.141.658.74, przy bilansie zł. 3.058.014.33.

Cyfry te świadczą o żywotności Kasy i są dowodem zaufania, jakim się cieszy wśród społeczeństwa.

Szeroko rozwinięta akcja kredytowa Kasy za rok 1931 wyraża się w 22279 szt. zdyskontowanych weksli na ogólną kwotę zł. 5.378.606.34, w pożyczkach hipotecznych i pod zastaw na zł. 113.543.79, komunalnych złotych 621.742.66, dłużer terminowych zł.

Na wpisy dla niezamożnych uczniów

Gimnazjum Macierzy

W dniu 5 lutego o godz. 4 pp. w Teatrze Miejskim odbędzie się przedstawienie, urządzone przez uczniów Gimnazjum Macierzy. Odegrana zostanie sztuka „Gwiazda Syberji, oraz wygłoszony również przez ucznia referat o powstaniu styczniowym dla uczczenia rocznicy powstania 1863 r.

Dochód przeznaczony na wpisy dla niezamożnych uczniów Gimnazjum, którym grozi ewentualność przzerwania nauk. Ofiarne, jak zawsze społeczeństwo grodzieńskie z pewnością poprze tę imprezę młodzieży, dając możliwość zagrożonym pozostania nadal w murach gimnazjum.

9.302.50, w rachunkach zabezpieczonych. „Otwarty Kredyt” zł. 1.757.942.38, czyli ogółem w 1931 roku wydano kredytów zł. 7.881.137.66.

Z powyżej wykazanych sum w pierwszym rzędzie wydane były pożyczki ludności rolniczej, następnie poparcie kredytowe otrzymali kupcy, rzemieślnicy i

drobni przemysłowcy, oraz samo rządy miejskie i powiatowe.

To krótkie zestawienie cyfr, świadczy dobitnie o wielkiej roli jaką w życiu gospodarczym naszego powiatu pełni, na zdrowych podstawach oparta i umiejętnie prowadzona Kasa Komunalna.

Kursy wojskowe

dla oficerów i podchorążych rezerwy

Dziś od godz. 17-ej do 20-ej w małej sali Oficerskiego Kasy na Garnizonowego (Royal) odbędzie się wykład p. gen. Kleberga na temat: „Taktyka-walka spotkaniowa”.

Herbatka sportowa

W sobotę dnia 5-go o godz. 8-mej wiecz., Klub sportowy Rodziny Wojskowej urządza w dużej sali Klubu „Cresovi” herbatkę sportową, urozmaiconą przeglądem sylwetek sportowych i sympatyzujących ze sportem.

Wrogowie sportu mogą także w tej sympatycznej herbatce wziąć udział, chociażby dla przekonania się, że sport człowiekowi „nie szkodzi”.

TEATR MIEJSKI

im. Elizy Orzeszkowej

W sobotę z inicjatywy Stow. Urzędników Wojskowych „Dzień czę z Chin” H. Lengyela.

W niedzielę o godz. 4 pp. „Szczęście od jutra” St. Kiedrzyńskiego.

Wieczorem o godz. 8 m. 15 „Carewicz” G. Zapołskiej.

W poniedziałek odczyt najwybitniejszego polskiego publicysty Boy'a Żeleńskiego p. t. „Przez lzy i śmiech” z udziałem jego syna St. Żeleńskiego.

Zebranie organizacyjne

Komitetu im. Marszałka Józefa Piłsudskiego

W dniu 5 marca r. b. (sobota) o godz. 18-ej w sali Sejmiku w Grodnie odbędzie się organizacyjne posiedzenie Komitetu Uczczenia Imienia Wodza Narodu Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego.

Dziś

Dźwiękowe kino „POLONIA” Poczta 4.

Nowe monumentalne dzieło filmowe realizacji

Raymonda Bernarda p. t.

„Księżniczka Tarakanowa”

W rolach głównych: Edyty Jehanne, Orla Fjord i Rudolf Klein-Rogge.

Dzieje urodzajowej cyganki, która rozkochała w sobie faworyta carycy Katarzyny, Orłowa.

Dziś

Zabójstwo w Łunnie

Na targowicy miasteczka Łunna, w czasie targu, dnia 1 marca wybuchła sprzeczka pomiędzy Jakóbczykiem Aleksandrem ze wsi Podborzany, a Wasilewiczem Włodzimierzem z Żylicz. Sprzeczka przeszła prędko w gwałtowną kłótnię, w czasie której Wasilewicz wyciągnął z za cholewy nóż i kilkakrotnie uderzył nim w plecy Jakóbczyka. Sprawcę ujęto natychmiast i osadzono w więzieniu. Ta okoliczność, że rany zostały zadane w plecy, świadczy o obronnym zachowaniu się Jakóbczyka i gwałtownej wojowniczości Wasilewicza.

Jakóbczyk dający jeszcze po strasznym wypadku słabe oznaki życia, w drodze do szpitala zmarł.

PLACE BUDOWLANE

z oświetleniem elektrycznym bez żadnych obciążeń i długów hipotecznych

za gotówkę i na raty długoterminowe

w bliskości stacji Grodno, koło szosy Jeziorskiej sprzedaje majątek

„OSTRÓWEK”

Władomość w majątku Ostrówek tel. Grodno 50.

4-4 241

Pożar

W dniu 1. III. r. b. około godz. 23 we wsi Plebanowce, gm. Indura, z nieustalonych narazie przyczyn wybuchł pożar, skutkiem którego na szkodę Sieńko Józefa spaliła się stodoła, pasza, zboże i sieczkarnia. Straty wynoszą około 1800 zł. Wypadku z ludźmi nie było. Do chodzenia prowadzi posterunek P.P. w Indurze.

CENNIK NA BATERJE ANODOWE

150 woltowa 25 zł.
120 „ 20 „
100 „ 17 „

za gotówkę

150 woltowa zł. 22.50
120 „ 18.—
100 „ 15.50

SKLEP RADJOWY

Ch. GOLDBERGA

GRODNO,
Orzeszkowej 18, telef. 335
139-x 945

Dźwiękowlec
APOLLO
Dominik. 26

Ramon Novarro, Renée Adorée, Dorothy Jordan i Ernest Torrence
w dźwiękowym filmie p. t.

„SEWILLA, MIASTO MIŁOŚCI”

Kino
„PALACE”
Orzeszk. 13

Śmiertelna walka rywali o kobietę w wspaniałym filmie p. t.

«TANGO MIŁOŚCI»

w rol. główn. Carmel Myers, Walter Pidgeon i Edward Kucharski.

Przeznaczenie miesięczne z odnośnikiem 3 zł., w Admin. 2,50 zł. Cena ogłoszeń na 4 stronie 20 gr. za wiersz milimetr. 1 szpalt. w tekście. 80 gr., drobne 15 gr. za wyraz. Układ ogłoszeń 8-mio szpaltowy, a w tekście 4-ro szpaltowy.

Administracja czynna od 9-ej do 7 wiecz. Konto P.K.O. 80,740; Telefon Administracji i Redakcji Nr. 226.

Odpow. Redaktor Tadeusz Korulski.

Druk „Polska Druk. Kresowa” Grodno, Dominikańska 21.